

Szał taneczny w Ameryce.

(Do ilustracji tytułowej).

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, ten kraj najrozmaitszych niemożliwości, gdzie ludzie pracują i bawią się prawdziwie... po amerykańsku, ogarnęła obecnie epidemia szału tańca. Jest to obłęd formalny, który skłania ludzi do tego, że ostatkami sił, zziębnięci, na pół przytomni tańczą bez przerwy. Chodzi naturalnie o rekord, kto dłużej wytrzyma, więc tańczą niekiedy aż do śmierci. Niejaki Morchouse zmarł po 87 godzinach tańca, a kilku innych tancerzy jest umierających. Najnowszy rekord osiągnęła niejaka Jape Chili z Clewelandu, która tańczyła bez przerwy 90 godzin i 10 minut t. j. prawie cztery doby. Ten szal taneczny ogarnął nawet kaleki. W tymże samym rekordzie wytrzymałości w Clewelandzie wziął udział niejaki Teodor Sullivan, kaleka o jednej nodze, który tańczył fox-trotta bez przerwy 24 godzin i 1 minutę.

Ponieważ tego rodzaju rekordy sporo już osób przypłaciło życiem, więc wkroczyły tu wreszcie władze amerykańskie. Policja w Baltimore, Bostonie i Nowym Jorku wydała rozporządzenie, które pozwala tańczyć najdłużej 24 godziny! Ale i to niewiele pomaga. Lekceważąc sobie ten zakaz trzy pary tańczyły na jednej z sal balowych przez 36 godzin. Dopiero po upływie tego czasu dowiedziało się o tem policja, która zażądała zaprzestania tańców. Tancerki i tancerze nie przestali bynajmniej tańczyć, lecz umieścili się tylko na aucie ciężarowym, na którym położono prowizoryczną podłogę i tak tańcząc przy dźwiękach gramofonu, pojechali do innego stanu, gdzie zakaz policyjny nie obowiązywał.

Ilustracja nasza przedstawia te zwaryowane pary, tańczące na automobilu.



Drogi gość: Marszałek Ferdynand Foch.

Drogi gość.

Do Polski przybył drogi gość — bohater i zwycięzca wielkiej wojny Marszałek Foch. Cały naród polski wita go na swej wolnej ziemi serdecznie i radośnie jako wyraziciela tej zachodniej potęgi, co zdruzgotała jarzmo niemieckiej niewoli. Wśród liczego zastępu znakomitych żołnierzy i wodzów, jakich wydała bohaterska Francja, Marszałkowi Fochowi przypadła w udziale nieśmiertelna sława za urwanie łańcucha niemieckiej, sława, napawająca dumą, nie tylko Jego ojczyznę, ale i tych wszystkich, co razem z Francją walczyli o wolność całego świata cywilizowanego. Ten



Współdzielnia lwowskich kolejarzy: Grupa uczestników Wielkiego Zjazdu „Okręgowki” Pol. Kol. Państw.